



WIELKA SOBOTA
I WIGILIA PASCHALNA

NIE OPUŚĆ GO!

Obraz na okładce: Karl Bloch, Pogrzeb Chrystusa.

Bibliografia znajduje się we wstępie.

© Centrum Życia i Rodziny 2021



WIELKA SOBOTA

Wielka Sobota jest dniem ciszy i oczekiwania. Według Tradycji po śmierci Pana Jezusa przerażeni apostołowie rozpierzchli się, a jedyną, która wytrwała w wierze, była Matka Najświętsza. Dlatego zachęcamy, byś Jej dzisiaj towarzyszył w modlitwie Koronką do Siedmiu Boleści Matki Bożej i różańcem.

W Polsce w Wielką Sobotę chodzi się do kościoła, by poświęcić pokarmy. Modlitwy błogosławieństwa pokarmów znajdziesz w książeczce na jutro, by zrobić to tuż przed śniadaniem.

Tego dnia wieczorem, po zapadnięciu zmroku, rozpoczyna się Wigilia Paschalna, która jest centralnym momentem tak Triduum paschalnego, jak i całego roku liturgicznego. Zachęcamy do rozważania niezwykle bogatej Liturgii Słowa, odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych i przyjęcia Komunii duchowej.

GODZINA

8.00

Podczas porannej modlitwy osobistej poświęć trochę czasu na przeczytanie poniższej starożytnej homilii na Wielką Sobotę. Wprowadzi Cię ona w dzisiejszy dzień, gdzie z jednej strony trwa czuwanie przy grobie, a z drugiej rozpoczyna się już przygotowanie do świętowania zmartwychwstania.

Co się stało? Wielka cisza spowiła ziemię; wielka na niej cisza i pustka. Cisza wielka, bo Król zasnął. Ziemia się przeleżała i zamilkła, bo Bóg zasnął w ludzkim ciele, a wzbudził tych, którzy spali od wieków. Bóg umarł w ciele, a poruszył Otchłań.

Idzie, aby odnaleźć pierwszego człowieka, jak zgubioną owieczkę.

Pragnie nawiedzić tych, którzy siedzą zupełnie pogrążeni w cieniu śmierci; aby wyzwolić z bólów niewolnika Adama, a wraz z nim niewolnicę Ewę, idzie On, który jest ich Bogiem i synem Ewy.

Przyszedł więc do nich Pan, trzymając w ręku zwycięski oręż krzyża. Ujrawszy Go praojciec Adam, pełen zdumienia, uderzył się w piersi i zawołał do wszystkich: „Pan mój z nami wszystkimi!” I odrzekł Chrystus Adamowi: „I z duchem twoim!” A pochwyciwszy go za rękę, podniósł go mówiąc: „Zbudź się, o śpiący, i powstań z martwych, a zajaśnieje ci Chrystus.

Oto Ja, twój Bóg, który dla ciebie stałem się twoim synem. Oto teraz mówię tobie i wszystkim, którzy będą twoimi synami, i moją władzą rozkazuję wszystkim, którzy są w okowach: Wyjdźcie! A tym, którzy są w ciemnościach, powiadam: Niech zajaśnieje wam światło! Tym zaś, którzy zasnęli, rozkazuję: Powstańcie!

Tobie, Adamie, rozkazuję: Zbudź się, który śpisz! Nie po to bowiem cię stworzyłem, abyś pozostawał spętany w Otchłani. Powstań z martwych,

albowiem jestem życiem umarłych. Powstań ty, który jesteś dziełem rąk moich. Powstań ty, który jesteś moim obrazem uczynionym na moje podobieństwo. Powstań, wyjdźmy stąd! Ty bowiem jesteś we Mnie, a Ja w tobie, jako jedna i niepodzielna osoba.

Dla ciebie Ja, twój Bóg, stałem się twoim synem. Dla ciebie Ja, Pan, przybrałem postać sługi. Dla ciebie Ja, który jestem ponad niebiosami, przyszedłem na ziemię i zstąpiłem w jej głębiny. Dla ciebie, człowieka, stałem się jako człowiek bezsilny, lecz wolny pośród umarłych. Dla ciebie, który porzuciłeś ogród rajski, Ja w ogrodzie oliwnym zostałem wydany Żydom i ukrzyżowany w ogrodzie.

Przypatrz się mojej twarzy dla ciebie oplutej, bym mógł ci przywrócić ducha, którego niegdyś tchnąłem w ciebie. Zobacz na moim obliczu ślady uderzeń, które zniosłem, aby na twoim zeszpeconym obliczu przywrócić mój obraz.

Spójrz na moje plecy przeorane razami, które wycierpiałem, aby z twoich ramion zdjąć ciężar grzechów przytłaczających ciebie. Obejrzyj moje ręce tak mocno przybite do drzewa za ciebie, który niegdyś przewrotnie wyciągnąłeś swą rękę do drzewa.

Snem śmierci zasnąłem na krzyżu i włócznia przebiła mój bok za ciebie, który usnąłeś w raju i z twojego boku wydałeś Ewę, a ta moja rana uzdrowiła twoje zranienie. Sen mej śmierci wywiedzie cię ze snu Otchłani. Cios zadany Mi włócznią złamał włócznię skierowaną przeciw tobie.

Powstań, pójdźmy stąd! Niegdyś szatan wywiódł cię z rajskiej ziemi, Ja zaś wprowadzę cię już nie do raju, lecz na tron niebiański. Zakazano ci dostępu do drzewa będącego obrazem życia, ale Ja, który jestem życiem, oddaję się tobie. Przykazałem aniołom, aby cię strzegli tak, jak słudzy, teraz zaś sprawię, że będą ci oddawać cześć taką, jaka należy się Bogu.

Gotowy już jest niebiański tron, w pogotowiu czekają słudzy, już wzniesiono salę godową, jedzenie zastawione, przyozdobione wieczne mieszkanie, skarby dóbr wiekuistych są otwarte, a królestwo niebieskie, przygotowane od założenia świata, już otwarte”.

GODZINA
12.00

W połowie dnia zjednocz się z bolejącą Matką Najświętszą w modlitwie Koronką do Siedmiu Boleści Matki Bożej.

KORONKA DO SIEDMIU BOLEŚCI MATKI BOŻEJ



Matko Bolesna, porusz serce moje.

Abym w boleści umiał wnikać Twoje.

1. Boleść: Proroctwo Symeona

Starzec Symeon przepowiada Maryi, że duszę Jej przeszyje miecz. A stanie się to dlatego, że jej Synowi będą się niektórzy sprzeciwiać.

Owocem tajemnicy jest poddanie się woli Bożej, jak Maryja.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

2. Boleść: Ucieczka do Egiptu

Na polecenie Anioła Józef wziął Dziecię i Matkę Jego i uszedł do Egiptu przed złością Heroda. Maryja w czasie tej tułaczki przeżyła wiele zmartwień.

Owocem tajemnicy jest słuchanie głosu Bożego jak Maryja.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

3. Boleść: Szukanie Pana Jezusa, który pozostał w świątyni

Jezus zaginął w Jerozolimie, trzy dni Maryja wraz z Józefem bolejąc szukali Jezusa. Czy może być większa boleść dla Matki?

Owocem tajemnicy jest tęsknota za Jezusem.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

4. Boleść: Spotkanie Pana Jezusa dźwigającego krzyż

Skazany na śmierć Jezus dźwiga krzyż na Golgotę. A oto w drodze spotyka się z Matką swoją. Rzewne musiało być to spotkanie.

Owocem tajemnicy jest cierpliwe znoszenie krzyżów.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

5. Boleść: Śmierć Pana Jezusa na krzyżu

Obok krzyża Jezusowego stała Matka Jego. Mężnie współcierpiała

z Synem dla zbawienia świata.

Owoce tajemnicy jest panowanie nad złymi skłonnościami.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

6. Boleść: Złożenie martwego ciała Syna na kolana Matki

Zdjęte z krzyża Ciało Jezusowe złożono w ramiona Maryi. Jezus przestał już cierpieć, a Ona jakby uzupełnia to, czego nie dostaje cierpieniem Jezusowym. Z największą czcią i wdzięcznością całuje Jego święte Rany i obmywa je swymi łzami.

Owoce tajemnicy jest szczerzy żal za grzechy.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

7. Boleść: Złożenie Pana Jezusa do grobu

Umęczone Ciało Jezusowe złożono do grobu w obecności Matki Najświętszej. Żegnała je Maryja z bólem i z wielką wiarą, że Syn zmartwychwstanie.

Owoce tajemnicy jest prośba o szczęśliwą śmierć.

Ojcze nasz, 7 x Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu

Dla uczczenia łez wylanych przez Matkę Bożą Bolesną:

3 x Zdrowaś Maryjo

Za dobrodziejów żywych i umarłych:

Witaj Królowo, Matko miłosierdzia, życie, słodyczy i nadziejo nasza, witaj! Do Ciebie wołamy wygnańcy Ewy, do Ciebie wzdychamy jęcząc i płacząc na tym łez padole. Przeto, Orędowniczko nasza, one miłosierne oczy Twoje na nas zwróć, a Jezusa błogosławiony owoc żywota Twojego, po tym wygnaniu nam okaż. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryjo!

Niech pomoc Bożą zawsze nam wyprasza.

Matka Chrystusa i Matka nasza.

GODZINA
15.00

NOWENNA PRZED ŚWIĘTEM MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Wielka Sobota

Dzień drugi: Dusze kapłańskie i zakonne

Dziś sprowadź mi dusze kapłańskie i dusze zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu Moim. One dały mi moc przetrwania gorzkiej męki, przez nich jak przez kanały spływa na ludzkość miłosierdzie moje.

Jeżu najmiłosierniejszy, od którego wszystko co dobre pochodzi, pomnóż w nas łaskę, abyśmy godne uczynki miłosierdzia spełniali, aby ci, co na nas patrzą, chwalili Ojca miłosierdzia, który jest w niebie.

Zdrój Bożej miłości,
W sercach czystych gości,
Skąpane w miłosierdzia morzu,
Promienne jak gwiazdy, jasne jak zorza.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na grono wybrane w winnicy swojej, na dusze kapłanów i dusze zakonne, i obdarz ich mocą błogosławieństwa swego, a dla uczuć Serca Syna swego, w którym to sercu są zamknięte, udziel im mocy światła swego, aby mogli przewodzić innym na drogach zbawienia, by wspólnie śpiewać cześć niezgłębionemu miłosierdziu Twemu na wieki wieczne. Amen.

Odmów Koronkę do Miłosierdzia Bożego.

GODZINA

17.30

Zbliża się noc zwycięstwa nad śmiercią. Przepętnione boleścią Serce Matki Najświętszej jest również pełne wiary w zmartwychwstanie. Zjednocz się w Nią w modlitwie różańcowej, rozważając w tajemnicach bolesnych sceny z Męki Pańskiej.

1. Tajemnica bolesna: Modlitwa w Ogórcu.

Wtedy przyszedł Jezus z nimi do ogrodu, zwanego Getsemani, i rzekł do uczniów: „Usiądźcie tu, Ja tymczasem odejdę tam i będę się modlił”. Wziąwszy z sobą Piotra i dwóch synów Zebedeusza, począł się smucić i odczuwać trwogę. Wtedy rzekł do nich: „Smutna jest moja dusza aż do śmierci; zostańcie tu i czuwajcie ze Mną!” I odszedłszy nieco dalej, upadł na twarz i modlił się tymi słowami: „Ojcze mój, jeśli to możliwe, niech Mnie ominie ten kielich! Wszakże nie jak Ja chcę, ale jak Ty” (Mt 26, 36-39).

Wtedy ukazał Mu się anioł z nieba i umacniał Go. Pogrążony w udręce jeszcze usilniej się modlił, a Jego pot był jak gęste krople krwi, sączące się na ziemię. Gdy wstał od modlitwy i przyszedł do uczniów, zastał ich śpiących ze smutku. Rzekł do nich: „Czemu śpicie? Wstańcie i módlcie się, abyście nie ulegli pokusie” (Łk 22, 43-46).

2. Tajemnica bolesna: Biczowanie

Wtedy Piłat, chcąc zadowolić tłum, uwolnił Barabasa, Jezusa zaś kazał ubiczować i wydał na ukrzyżowanie (Mk 15, 15).

Wzgardzony i odepchnięty przez ludzi, mąż boleści, oswojony z cierpieniem, jak ktoś przed kim się twarz zakrywa, wzgardzony tak, iż mieliśmy Go za nic... Lecz on był przebity za nasze grzechy, zdruzgotany za nasze winy. Spadła nań chłosta zbawienna dla nas (Iz 53.3-5).

3. Tajemnica bolesna: Cierniem ukoronowanie.

Wtedy żołnierze namiestnika zabrali Jezusa z sobą do pretorium i zgromadzili koło Niego całą kohortę. Rozebrali Go z szat i narzucili na Niego płaszcz szkarłatny. Uplótszy wieniec z ciernia włożyli Mu na głowę, a do prawej ręki dali Mu trzcinę. Potem przyklękali przed Nim i szydzili z Niego, mówiąc: „Witaj, Królu Żydowski!” Przy tym pluli na Niego, brali trzcinę i bili Go po głowie. A gdy Go wyszydzili, zdjęli z Niego płaszcz, włożyli na Niego własne Jego szaty i odprowadzili Go na ukrzyżowanie (Mt 27, 27-31).

Jezus wyszedł na zewnątrz, w koronie cierniowej i płaszczu purpurowym. Piłat rzekł do nich: „Oto Człowiek.” (J 19, 5).

4. Tajemnica bolesna: Droga krzyżowa.

Gdy Go wyprowadzili, zatrzymali niejakiego Szymona z Cyreny, który wracał z pola, i włożyli na niego krzyż, aby go niósł za Jezusem. A szło za Nim mnóstwo ludu, także kobiet, które zawodziły i płakały nad Nim. Lecz Jezus zwrócił się do nich i rzekł: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nade Mną; płaczcie raczej nad sobą i nad waszymi dziećmi! Oto bowiem przyjdą dni, kiedy mówić będą: „Szczęśliwe niepłodne łona, które nie rodziły, i piersi, które nie karmiły”. Wtedy zaczną wołać do gór: Padnijcie na nas; a do pagórków: Przykryjcie nas! Bo jeśli z zielonym drzewem to czynią, cóż się stanie z suchym?” Przyprawiono też dwóch innych - złoczyńców, aby ich z Nim stracić (Łk 23, 26-32).

5. Tajemnica bolesna: Śmierć na krzyżu.

A obok krzyża Jezusowego stały: Matka Jego i siostra Matki Jego, Maria, żona Kleofasa, i Maria Magdalena. Kiedy więc Jezus ujrzał Matkę i stojącego obok Niej ucznia, którego miłował, rzekł do Matki: „Niewiasto, oto syn Twój”. Następnie rzekł do ucznia: „Oto Matka twoja”. I od tej godziny uczeń wziął Ją do siebie. Potem Jezus świadom, że już wszystko się dokonało, aby się wypełniło Pismo, rzekł: „Pragnę” Stało

tam naczynie pełne octu. Nałożono więc na hizop gąbkę pełną octu i do ust Mu podano. A gdy Jezus skosztował octu, rzekł: „Wykonało się!” I skłoniwszy głowę oddał ducha. Żydzi prosili Piłata, aby ukrzyżowanym połamano golenie i usunięto ich ciała. Przyszli więc żołnierze i połamali golenie tak pierwszemu, jak i drugiemu, którzy z Nim byli ukrzyżowani. Lecz gdy podeszli do Jezusa i zobaczyli, że już umarł, nie łamali Mu goleni, tylko jeden z żołnierzy włócznią przebił Mu bok i natychmiast wypłynęła krew i woda. Zaświadczył to ten, który widział, a świadectwo jego jest prawdziwe. On wie, że mówi prawdę, abyście i wy wierzyli. Stało się to bowiem, aby się wypełniło Pismo: Kość jego nie będzie złamana. I znowu na innym miejscu mówi Pismo: Będą patrzeć na Tego, którego przebili (J 19, 25-37).

GODZINA 20.00

Zmrok ogarnie całą Polskę ok. 19.45. Wtedy w kościołach powinna rozpocząć się Wigilia Paschalna. „O tej to nocy napisano: a noc jako dzień zajaśnieje, oraz: noc będzie mi światłem i radością”. Przystajesz towarzyszyć Chrystusowi w cierpieniu, a zaczynasz mieć udział w Jego zwycięstwie nad śmiercią.

Tego wieczoru zachęcamy, byś rozważał teksty Liturgii światła, Liturgii Słowa i Liturgii chrzcielnej, odnowił przyrzeczenia chrzcielne i przyjął komunię duchową. Przygotuj więc wcześniej swoją świecę chrzcielną, a także dodatkową świecę, taką, której nie trzeba trzymać, i, jeśli masz w domu, wodę święconą.

Zapal najpierw stojącą świecę i wspomnij, że w kościołach poświęcany i zapalany jest Paschał. Towarzyszy temu śpiew Orędzia Wielkanocnego (Exsultetu).

Weselcie się już, zastępy Aniołów w niebie! Weselcie się, słudzy Boga! Niechaj zabrzmiały dzwony głoszące zbawienie, gdy Król tak wielki odnosi zwycięstwo. Raduj się, ziemio, opromieniona tak niezmiernym blaskiem, a oświecona jasnością Króla wieków, poczuj, że wolna jesteś od mroku, co świat okrywa! Zdobny blaskiem takiej światłości, raduj się, Kościele święty, Matko nasza! Ta zaś świątynia niechaj zabrzmie potężnym śpiewem całego ludu.

Zaprawdę, godne to i sprawiedliwe, abyśmy z całego serca i z całej duszy śpiewem wysławiali niewidzialnego Boga, Ojca Wszechmogącego oraz Jednorodzonego Syna Jego, Jezusa Chrystusa, naszego Pana, który Ojcu przedwiecznemu spłacił za nas dług Adama i krwią serdeczną zmazał dłużny zapis starodawnej winy.

Oto są bowiem święta paschalne, w czasie których zabija się prawdziwego Baranka, a Jego krew poświęca domy wierzących. Jest to ta sama noc, w której niegdyś ojców naszych, synów Izraela, wywiodłeś z Egiptu i przeprowadziłeś suchą nogą przez Morze Czerwone. Jest to zatem ta noc, która światłem ognistego słupa rozproszyła ciemności grzechu, a teraz ta sama noc uwalnia wszystkich wierzących w Chrystusa na całej ziemi od zepsucia pogańskiego życia i od mroku grzechów, do łaski przywraca i gromadzi w społeczności świętych. Tej właśnie nocy Chrystus skruszywszy więzy śmierci, jako zwycięzca wyszedł z otchłani. Nic by nam przecież nie przyszło z daru życia, gdybyśmy nie zostali odkupieni.

O, jak przedziwna łaskawość Twej dobroci dla nas! O, jak niepojęta jest Twoja miłość: aby wykupić niewolnika, wydałeś swego Syna. O, zaiste konieczny był grzech Adama, który został zgładzony śmiercią Chrystusa! O, szczęśliwa wina, skoro ją zgładził tak wielki Odkupiciel! O, zaiste błogosławiona noc, jedyna, która była godna poznać czas i godzinę zmartwychwstania Chrystusa. O tej to nocy napisano: a noc jako dzień zajaśnieje, oraz: noc będzie mi światłem i radością.

Uświęcająca siła tej nocy oddala zbrodnie, z przewin obmywa, przywraca niewinność upadłym, a radość smutnym, rozprasza nienawiść, usposabia do zgody i ugina potęgę.

W tę noc pełną łaski, przyjmij, Ojczye święty, wieczorną ofiarę uwielbienia, którą Ci składa Kościół święty, uroczyście ofiarując przez ręce swoich sług tę świecę, owoc pracy pszczelego roju. Znamy już wymowę tej woskowej kolumny, którą na chwałę Boga zapalił jasny płomień. Chociaż dzieli się on użyczając światła, nie doznaje jednak uszczerbku, żywi się bowiem strugami wosku, który dla utworzenia tej cennej pochodni wydała pracowita pszczoła.

O, zaiste błogosławiona noc, w której się łączy niebo z ziemią, sprawy boskie ze sprawami ludzkimi. Prosimy Cię, przeto, Panie, niech ta świeca poświęcona na chwałę Twojego imienia nieustannie płonie, aby rozproszyc mrok tej nocy. Przyjęta przez Ciebie, jako woń przyjemna, niechaj się złączy ze światłami nieba. Niech ta świeca płonie, gdy wszędzie Słońce nie znające zachodu: Jezus Chrystus, Twój Syn Zmartwychwstały, który oświeca ludzkość swoim światłem i z Tobą żyje i króluje na wieki wieków.

Amen, amen, amen!

Rozważaj teraz fragmenty Pisma świętego. W dniu dzisiejszym w kościele czytane jest 8 lekcji, które ukazują wielkie dzieła Boże, poczynając od stworzenia świata aż do zesłania Syna jako Odkupiciela. Módl się, aby Pan Bóg dał Ci pełny udział w paschalnym dziele zbawienia.

PIERWSZE CZYTANIE – Rdz 1, 1 – 2, 2

Na początku Bóg stworzył niebo i ziemię. Ziemia zaś była bezładem i pustkowiem: ciemność była nad powierzchnią bezmiaru wód, a Duch Boży unosił się nad wodami.

Wtedy Bóg rzekł: «Niechaj się stanie światłość!» I stała się światłość. Bóg, widząc, że światłość jest dobra, oddzielił ją od ciemności. I nazwał Bóg światłość dniem, a ciemność nazwał nocą.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień pierwszy.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich!» Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień drugi.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj zbiorą się wody spod nieba w jedno miejsce i niech się ukáže powierzchnia sucha!» A gdy tak się stało, Bóg nazwał tę suchą powierzchnię ziemią, a zbiorowisko wód nazwał morzem. Bóg, widząc, że były dobre, rzekł: «Niechaj ziemia wyda rośliny zielone: trawy dające nasiona, drzewa owocowe rodzące na ziemi według swego gatunku owoce, w których są nasiona». I tak się stało. Ziemia wydała rośliny zielone: trawę dającą nasienie według swego gatunku i drzewa rodzące owoce, w których było nasienie według ich gatunków. A Bóg widział, że były dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień trzeci.

A potem Bóg rzekł: «Niechaj powstaną ciała niebieskie, świecące na sklepieniu nieba, aby oddzielały dzień od nocy, aby wyznaczały pory roku, dni i lata; aby były ciałami jaśniejącymi na sklepieniu nieba i aby świeciły nad ziemią». I tak się stało. Bóg uczynił dwa duże ciała jaśniejące: większe, aby rządziło dniem, i mniejsze, aby rządziło nocą, oraz gwiazdy. I umieścił je Bóg na sklepieniu nieba, aby świeciły nad ziemią; aby rządziły dniem i nocą i oddzielały światłość od ciemności. A widział Bóg, że były dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień czwarty.

Potem Bóg rzekł: «Niechaj się zaroją wody od istot żywych, a ptactwo

niechaj lata nad ziemią, pod sklepieniem nieba!» Tak stworzył Bóg wielkie potwory morskie i wszelkiego rodzaju pływające istoty żywe, którymi zaroily się wody, oraz wszelkie ptactwo skrzydlate różnego rodzaju. Bóg, widząc, że były dobre, pobłogosławił je tymi słowami: «Bądźcie płodne i mnożcie się, abyście zapełniały wody w morzach, a ptactwo niechaj się rozmnaża na ziemi».

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień piąty.

Potem Bóg rzekł: «Niechaj ziemia wyda istoty żywe różnego rodzaju: bydło, zwierzęta pełzające i dzikie zwierzęta według ich rodzajów!» I stało się tak: Bóg uczynił różne rodzaje dzikich zwierząt, bydła i wszelkich zwierząt pełzających po ziemi. I widział Bóg, że były dobre.

A wreszcie rzekł Bóg: «Uczynimy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem podniebnym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!» Stworzył więc Bóg człowieka na swój obraz, na obraz Boży go stworzył: stworzył mężczyznę i niewiastę.

Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną; abyście panowali nad ptactwem podniebnym, nad rybami morskimi i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi». I rzekł Bóg: «Oto wam daję wszelką roślinę przynoszącą ziarno po całej ziemi i wszelkie drzewo, którego owoc ma w sobie nasienie: dla was będą one pokarmem. A dla wszelkiego zwierzęcia polnego i dla wszelkiego ptactwa podniebnego, i dla wszystkiego, co się porusza po ziemi i ma w sobie pierwiastek życia, będzie pokarmem wszelka trawa zielona». I tak się stało. A Bóg widział, że wszystko, co uczynił, było bardzo dobre.

I tak upłynął wieczór i poranek – dzień szósty.

W ten sposób zostały ukończone niebo i ziemia oraz wszystkie zastępy jej stworzeń. A gdy ukończył w dniu szóstym swe dzieło, nad którym

pracował, odpoczął dnia siódmego po całym swym trudzie, jaki podjął.

PSALM – Ps 104 – Niech zstąpi Duch Twój i odnowi ziemię

Błogosław, duszo moja, Pana, * Boże mój, Panie, Ty jesteś bardzo wielki!

Odziany w majestat i piękno, * światłem okryty jak płaszczem.

Umocniłeś fundamenty ziemi, * nie zachwieje się na wieki wieków.

Jak szatą okryłeś ją Wielką Głębią, * ponad górami stanęły wody.

Ty zdroje kierujesz do strumieni, * które pośród gór się sączą.

Nad nimi mieszka ptactwo niebieskie * i śpiewa pośród gałęzi.

Z Twoich komnat nawadniasz góry, * owocem dzieł Twoich syci się ziemia.

Każesz rosnąć trawie dla bydła * i roślinom, by człowiekowi służyły.

Jak liczne są dzieła Twoje, Panie! * Ty wszystko mądrze uczyniłeś,

ziemia jest pełna Twoich stworzeń. * Błogosław, duszo moja, Pana.

DRUGIE CZYTANIE – Rdz 22, 1-18

Bóg wystawił Abrahama na próbę i rzekł do niego: «Abrahamie!»
A gdy on odpowiedział: «Oto jestem» – powiedział: «Weź twego syna jedynego, którego miłujesz, Izaaka, idź do kraju Moria i tam złóż go w ofierze na jednym z pagórków, jaki ci wskażę».

Nazajutrz rano Abraham osiodłał swego osła, zabrał z sobą dwóch swych ludzi i syna Izaaka, narąbał drzewa do spalania ofiary i ruszył w drogę do miejscowości, o której mu Bóg powiedział. Na trzeci dzień Abraham, spojrzawszy, dostrzegł z daleka ową miejscowość. I wtedy rzekł do swych sług: «Zostańcie tu z osłem, ja zaś i chłopiec pójdziemy tam, aby oddać pokłon Bogu, a potem wrócimy do was».

Abraham, zabrawszy drwa do spalania ofiary, włożył je na syna swego, Izaaka, wziął do ręki ogień i nóż, po czym obaj się oddalili. Izaak odezwał się do swego ojca Abrahama: «Ojcze mój!» A gdy ten rzekł: «Oto jestem, mój synu» – zapytał: «Oto ogień i drwa, a gdzież jest jagnię

na całopalenie?» Abraham odpowiedział: «Bóg upatrzy sobie jagnię na całopalenie, synu mój». I szli obydwaj dalej.

A gdy przyszli na to miejsce, które Bóg wskazał, Abraham zbudował tam ołtarz, ułożył na nim drwa i związawszy syna swego, Izaaka, położył go na tych drwach na ołtarzu. Potem Abraham sięgnął ręką po nóż, aby zabić swego syna.

Ale wtedy Anioł Pański zawołał na niego z nieba i rzekł: «Abrahamie, Abrahamie!» A on rzekł: «Oto jestem». Anioł powiedział mu: «Nie podnoś ręki na chłopca i nie czyn mu nic złego! Teraz poznałem, że boisz się Boga, bo nie odmówiłeś Mi nawet twego jedynego syna». Abraham, obejrzawszy się poza siebie, spostrzegł barana uwikłanego rogami w zaroślach. Poszedł więc, wziął barana i złożył w ofierze całopalnej zamiast swego syna. I dał Abraham miejscu temu nazwę «Pan widzi». Stąd to mówi się dzisiaj: «Na wzgórzu Pan się ukazuje».

Po czym Anioł Pański przemówił głośno z nieba do Abrahama po raz drugi: «Przysięgam na siebie, mówi Pan, że ponieważ uczyniłeś to, a nie odmówiłeś Mi syna twego jedynego, będę ci błogosławił i dam ci potomstwo tak liczne jak gwiazdy na niebie i jak ziarenka piasku na wybrzeżu morza; potomkowie twoi zdobędą warownie swych nieprzyjaciół. Wszystkie ludy ziemi będą sobie życzyć szczęścia takiego, jakie jest udziałem twego potomstwa, dlatego że usłuchałeś mego rozkazu».

PSALM – Ps 16 – Strzeż mnie, o Boże, Tobie zaufałem.

Pan moim dziedzictwem i przeznaczeniem, * to On mój los zabezpiecza.
Zawsze stawiam sobie Pana przed oczy, * On jest po mojej prawicy, nic mną nie zachwieje.

Dlatego cieszy się moje serce i dusza raduje, * a ciało moje będzie

spoczywać bezpiecznie,

bo w kraju zmarłych duszy mej nie zostawisz * i nie dopuścisz, bym pozostał w grobie.

Ty ścieżkę życia mi ukazesz, * pełnię radości przy Tobie i wieczne szczęście * po Twojej prawicy.

TRZECIE CZYTANIE – Wj 14, 15 – 15, 1a

Pan rzekł do Mojżesza: «Czemu głośno wołasz do Mnie? Powiedz Izraelitom, niech ruszają w drogę. Ty zaś podnieś swą laskę i wyciągnij rękę nad morze, i rozdziel je na dwoje, a wejdą Izraelici w środek morza na suchą ziemię. Ja natomiast uczynię upartymi serca Egipcjan tak, że pójdą za nimi. Wtedy okażę moją potęgę wobec faraona, całego wojska jego, rydwanów i wszystkich jego jeźdźców. A gdy okażę moją potęgę wobec faraona, jego rydwanów i jeźdźców, wtedy poznają Egipcjanie, że Ja jestem Pan».

Anioł Boży, który szedł na przedzie wojsk izraelskich, zmienił miejsce i szedł na ich tyłach. Słup obłoku również przeszedł z przodu i zajął ich tyły, stając między wojskiem egipskim a wojskiem izraelskim. I tam był obłok ciemnością, tu zaś oświecał noc. I nie zbliżyli się jedni do drugich przez całą noc.

Mojżesz wyciągnął rękę nad morze, a Pan cofnął wody gwałtownym wiatrem wschodnim, który wiał przez całą noc, i uczynił morze suchą ziemią. Wody się rozstały, a Izraelici szli przez środek morza po suchej ziemi, mając mur z wód po prawej i po lewej stronie. Egipcjanie ścigali ich. Wszystkie konie faraona, jego rydwany i jeźdźcy weszli za nimi w środek morza.

O świcie spojrział Pan ze słupa ognia i ze słupa obłoku na wojsko egipskie i zmusił je do ucieczki. I zatrzymał koła ich rydwanów, tak że z wielką trudnością mogli się naprzód posuwać. Egipcjanie

krzyknęli: «Uciekajmy przed Izraelem, bo w jego obronie Pan walczy z Egipcjanami».

A Pan rzekł do Mojżesza: «Wyciągnij rękę nad morze, aby wody zalały Egipcjan, ich rydwany i jeźdźców». Wyciągnął Mojżesz rękę nad morze, które o brzasku dnia wróciło na swoje miejsce. Egipcjanie, uciekając, biegli naprzeciw falom, i pogrążył ich Pan w środku morza. Powracające fale zatopiły rydwany i jeźdźców całego wojska faraona, którzy weszli w morze, ścigając tamtych; nie ocalał z nich ani jeden. Izraelici zaś szli po suchym dnie morskim, mając mur wodny po prawej i po lewej stronie.

W tym to dniu wybawił Pan Izraela z rąk Egipcjan. I widzieli Izraelici martwych Egipcjan na brzegu morza. Gdy Izraelici zobaczyli wielkie dzieło, którego dokonał Pan wobec Egipcjan, ulękli się Pana i uwierzyli Jemu oraz Jego słudze Mojżeszowi. Wtedy Mojżesz i Izraelici razem z nim zaśpiewali taką oto pieśń ku czci Pana:

Zaśpiewam na cześć Pana, który okrył się sławą, *
gdy konia i jeźdźca pogrążył w morskiej toni.

Pan jest moją mocą i źródłem męstwa, †
Jemu zawdzięczam moje ocalenie. *

On Bogiem moim, uwielbiać Go będę.

Pan wojownik potężny, *

«Ten, który jest», brzmi Jego imię.

Rzucił w morze rydwany faraona i wojsko jego, *
wybrani wodzowie legli w Morzu Czerwonym.

Przepaści ich ogarnęły, *

jak głaz runęli w głębinę.

Uwielbiona jest potęga prawicy Twej, Panie, *
prawica Twa, o Panie, starła nieprzyjaciół.

Wprowadziłeś ich i osadziłeś *
na górze Twojego dziedzictwa.

W miejscu, które uczyniłeś swym mieszkaniem, †
w świątyni zbudowanej Twoimi rękami, *
Pan jest Królem na zawsze i na wieki.

CZWARTE CZYTANIE – Iz 54, 4a. 5-14

Nie lękaj się, Jerozolimo, bo małżonkiem twoim jest twój Stworzyciel, któremu na imię – Pan Zastępów; Odkupicielem twoim – Święty Izraela, nazywają Go Bogiem całej ziemi.

Zaiste, jak niewiastę porzuconą i zgębioną na duchu, wezwał cię Pan. I jakby do porzuconej żony młodości mówi twój Bóg: Na krótką chwilę porzuciłem cię, ale z ogromną miłością cię przygarne. W przystępie gniewu ukryłem przed tobą na krótko swe oblicze, ale w miłości wieczystej nad tobą się ulitowałem, mówi Pan, twój Odkupiciel.

Dzieje się ze Mną tak, jak za dni Noego, kiedy przysiągłem, że wody Noego nie spadną już nigdy na ziemię; tak teraz przysięgam, że się nie rozjątrzę na ciebie ani cię gromić nie będę. Bo góry mogą się poruszyć i pagórki się zachwiać, ale miłość moja nie odstąpi cię i nie zachwieje się moje przymierze pokoju, mówi Pan, który ma litość nad tobą.

O nieszczęśliwa, wichrami smagana, niepoczczona! Oto ja osadzę twoje kamienie na malachicie i fundamenty twoje na szafirach. Uczynię blanki twych murów z rubinów, bramy twoje z górskiego kryształu, a z drogich kamieni – całe obramowanie twych murów. Wszyscy twoi synowie będą uczniami Pana, wielka będzie szczęśliwość twych dzieci. Będziesz mocno osadzona na sprawiedliwości. Daleka bądź od trwogi, bo nie masz się czego obawiać, i od przestachu, bo nie ma on przystępu do ciebie.

PSALM – Ps 30 – Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś.

Sławię Cię, Panie, bo mnie wybawiłeś * i nie pozwoliłeś mym wrogom naśmiewać się ze mnie.

Panie, mój Boże, † z krainy umarłych wywołałeś moją duszę * i ocaliłeś mi życie spośród schodzących do grobu.

Śpiewajcie psalm, wszyscy miłujący Pana, * i pamiętajcie o Jego świętości.

Gniew Jego bowiem trwa tylko przez chwilę, † a Jego łaska przez całe życie. * Płacz nadchodzi z wieczora, a rankiem wesele.

Wysłuchaj mnie, Panie, zmiłuj się nade mną, * Panie, bądź moją pomocą.

Zamieniłeś w taniec mój żałobny lament, * Boże mój i Panie, będę Cię słaawił na wieki.

PIĄTE CZYTANIE – Iz 55, 1-11

Tak mówi Pan: «Wszyscy spragnieni, przyjdźcie do wody, przyjdźcie, choć nie macie pieniędzy! Kupujcie i spożywajcie, dalejże, kupujcie bez pieniędzy i bez płacenia za wino i mleko! Czemu wydajecie pieniądze na to, co nie jest chlebem? I waszą pracę – na to, co nie nasyci? Słuchajcie Mnie, a jeść będziecie przysmaki i dusza wasza zakosztuje tłustych potraw.

Nakłońcie uszu i przyjdźcie do Mnie, posłuchajcie Mnie, a dusza wasza żyć będzie. Zawrę z wami wieczyste przymierze; niezawodne są łaski dla Dawida. Oto ustanowiłem go świadkiem dla ludów, dla ludów wodzem i rozkazodawcą. Oto zawieszysz naród, którego nie znasz, i ci, którzy cię nie znają, przybiegną do ciebie ze względu na Pana, twojego Boga, przez wzgląd na Świętego Izraela, bo On ci dodał chwały.

Szukajcie Pana, gdy się pozwala znaleźć, wzywajcie Go, dopóki jest blisko. Niechaj bezbożny porzuci swą drogę i człowiek nieprawdy swoje knowania. Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje, do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu. Bo myśli moje nie są myślami waszymi ani wasze drogi moimi drogami – mówi Pan. Bo jak niebiosa górują nad ziemią, tak drogi moje – nad waszymi drogami i myśli moje – nad myślami waszymi.

Zaiste, podobnie jak ulewa i śnieg spadają z nieba i tam nie powracają, dopóki nie nawodnią ziemi, nie użyźnią jej i nie zapewnią urodzaju, tak iż wydaje nasienie dla siewcy i chleb dla jedzącego, tak słowo, które wychodzi z ust moich, nie wraca do Mnie bezowocne, zanim wpierw nie dokona tego, co chciałem, i nie spełni pomyślnie swego posłannictwa».

PSALM – Iz 12 – Będziecie czerpać ze zdrojów zbawienia.

Oto Bóg jest moim zbawieniem! * Jemu zaufam i bać się nie będę.

Pan jest moją pieśnią i mocą, * i On stał się moim zbawieniem.

Wy zaś z weselem czerpać będziecie wodę * ze zdrojów zbawienia.

Chwalcie Pana, wzywajcie Jego imienia! † Ukażcie narodom Jego dzieła,
* przypominajcie, że Jego imię jest chwalebne.

Śpiewajcie Panu, bo czynów wspaniałych dokonał! * I cała ziemia niech o tym się dowie.

Wznosź okrzyki i wołaj radośnie, mieszkanko Syjonu, * bo wielki jest wśród ciebie Święty Izraela.

SZÓSTE CZYTANIE – Ba 3, 9-15. 32 – 4, 4

Bądź posłuszny, Izraelu, przykazaniom życiodajnym, nakłoń ucha, by poznać mądrość. Cóż się to stało, Izraelu, że jesteś w kraju nieprzyjaciół, wynędzniały w ziemi obcej, uważany za nieczystego na równi z umarłymi, zaliczony do tych, co schodzą do Otchłani? Opuściłeś źródło mądrości. Gdybyś chodził po drodze Bożej, mieszkałbyś w pokoju na wieki. Naucz się, gdzie jest mądrość, gdzie jest siła i rozum, a poznasz równocześnie, gdzie jest długie i szczęśliwe życie, gdzie jest światłość dla oczu i pokój. Lecz któż znalazł jej miejsce lub kto wszedł do jej skarbców?

Lecz zna ją Wszechwiedzący i zbadał ją swoim rozumem. Ten, który na czas bezkresny urządził ziemię i napełnił ją stworzeniami

czworonożnymi, wysłał światło, i poszło, wezwał je, a ono posłuchało Go z drzeniem. Gwiazdy radośnie świecą na swoich strażnicach. Wezwał je. Odpowiedziały: «Jesteśmy». Z radością świecą swemu Stwórcy.

On jest Bogiem naszym. I żaden inny nie może z Nim się równać. Zbadał wszystkie drogi mądrości i dał ją słudze swemu, Jakubowi, i Izraelowi, umiłowanemu swojemu. Potem ukazała się ona na ziemi i zaczęła przebywać wśród ludzi. Tą mądrością jest księga przykazań Boga i Prawo trwające na wieki. Wszyscy, którzy się go trzymają, żyć będą. Którzy je zaniedbują, pomrą.

Nawróć się, Jakubie, trzymaj się go, chodź w blasku jego światła! Nie dawaj chwały swojej obcemu ani innemu narodowi twych przywilejów! Szczęśliwi jesteśmy, o Izraelu, że znane nam to, co się Bogu podoba.

PSALM – Ps 19 – Słowa Twe, Panie, dają życie wieczne.

Prawo Pańskie jest doskonałe i pokrzepia duszę, * świadectwo Pana jest pewne, nierozważnego uczy mądrości.

Jego słuszne nakazy radują serce, * jaśnieje przykazanie Pana i olśniewa oczy.

Bojaźń Pana jest szczerą i trwa na wieki, * sądy Pana prawdziwe, wszystkie razem słuszne.

Cenniejsze nad złoto, nad złoto najczystsze, * słodsze od miodu płynącego z plastra.

SIÓDME CZYTANIE – Ez 36, 16-17a. 18-28

Pan skierował do mnie te słowa: «Synu człowieczy, kiedy dom Izraela mieszkał na swojej ziemi, wówczas splugawili ją swym postępowaniem i swymi czynami. Wtedy wylałem na nich swe oburzenie z powodu krwi, którą w kraju przelali, i z powodu bożków, którymi go splugawili. I rozproszyłem ich pomiędzy pogańskie ludy, i rozpierzchli się po krajach, osądziłem ich według postępowania i czynów. W ten sposób

przyszli do ludów pogańskich i tam, dokąd przybyli, bezczęścili święte imię moje, podczas gdy mówiono o nich: „To jest lud Pana, musieli się oni wyprowadzić ze swego kraju”. Wtedy zatroszczyłem się o święte me imię, które oni, Izraelici, zbezczęścili wśród ludów pogańskich, do których przybyli.

Dlatego mów do domu Izraela: Tak mówi Pan Bóg: Nie z waszego powodu to czynię, domu Izraela, ale dla świętego imienia mojego, które bezczęściliście wśród ludów pogańskich, do których przyszliście. Chcę uświęcić wielkie imię moje, które zbezczęszczone jest pośród ludów, zbezczęszczone przez was pośród nich, i poznają ludy, że Ja jestem Pan – mówi Pan Bóg – gdy okażę się Świętym względem was przed ich oczami.

Zabiorę was spośród ludów, zbiorę was ze wszystkich krajów i przyprowadzę was z powrotem do waszego kraju, pokropię was czystą wodą, abyście się stali czystymi, i oczyszczę was od wszelkiej zmayı i od wszystkich waszych bożków.

I dam wam serca nowe i ducha nowego tchnę do waszego wnętrza, zabiorę wam serca kamienne, a dam wam serca z ciała. Ducha mojego chcę tchnąć w was i sprawić, byście żyli według mych nakazów i przestrzegali przykazań, i według nich postępowali. Wtedy będziecie mieszkać w kraju, który dałem waszym przodkom, i będziecie moim ludem, a Ja będę waszym Bogiem».

PSALM – Ps 42 – Boga żywego pragnie moja dusza.

Jak łania pragnie wody ze strumieni, * tak dusza moja pragnie Ciebie, Boże.

Dusza moja Boga pragnie, Boga żywego, * kiedyż więc przyjdę i ujrzę oblicze Boże?

Rozpływa się we mnie moja dusza, * gdy wspominam, jak z tłumem kroczyłem do Bożego domu,
w świątecznym orszaku, * wśród głosów radości i chwały.

Ześlij światłość i wierność swoją, * niech one mnie wiodą,
niech mnie zaprowadzą na Twą górę świętą * i do Twoich przybytków.
I przystąpię do ołtarza Bożego, * do Boga, który jest moim weselem
i radością.

I będę Cię chwalił przy dźwiękach lutni, * Boże, mój Boże!

Po 7. czytaniu, ostatnim ze Starego Testamentu, rozbrzmiewa radosny hymn uwielbienia za wielkie dzieła, których Pan Bóg dokonywał w historii.

CHWAŁA NA WYSOKOŚCI BOGU * a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.* Chwalimy Cię, * Błogosławimy Cię, * Wielbimy Cię. * Wysławiamy Cię. * Dzięki Ci składamy, * bo wielka jest chwała Twoja. * Panie Boże, Królu nieba, * Boże Ojczy wszechmogący. * Panie, Synu Jednorodzony, * Jezu Chryste. * Panie Boże, Baranku Boży, * Synu Ojca. * Który gładzisz grzechy świata, * zmiłuj się nad nami. * Który gładzisz grzechy świata, * przyjm błaganie nasze. * Który siedzisz po prawicy Ojca, * zmiłuj się nad nami. * Albowiem tylko Tyś jest święty. * Tylko Tyś jest Panem. * Tylko Tyś Najwyższy, * Jezu Chryste. * Z Duchem Świętym * w chwale Boga Ojca. * Amen.

Następnie Kościół daje nam lekturę listu św. Pawła z nauką o zmartwychwstaniu, które wyzwala nas z niewoli. Po nim następuje, po raz pierwszy od 40 dni, uroczysty śpiew „Alleluja”. Ewangelia opowiada o pierwszym spotkaniu zmartwychwstałego Pana Jezusa z niewiastami.

ÓSME CZYTANIE – Rz 6, 3-11

Bracia: My wszyscy, którzy otrzymaliśmy chrzest zanurzający w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy zanurzeni w Jego śmierć. Zatem przez

chrzest zanurzający nas w śmierć zostaliśmy razem z Nim pogrzebani po to, abyśmy i my postępowali w nowym życiu – jak Chrystus powstał z martwych dzięki chwale Ojca.

Jeżeli bowiem przez śmierć, podobną do Jego śmierci, zostaliśmy z Nim złączeni w jedno, to tak samo będziemy z Nim złączeni w jedno przez podobne zmartwychwstanie.

To wiedzcie, że dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Nim współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu. Kto bowiem umarł, został wyzwolony z grzechu.

Otóż, jeżeli umarliśmy razem z Chrystusem, wierzymy, że z Nim również żyć będziemy, wiedząc, że Chrystus, powstawszy z martwych, już więcej nie umiera, śmierć nad Nim nie ma już władzy. Bo to, że umarł, umarł dla grzechu tylko raz, a że żyje, żyje dla Boga. Tak i wy rozumieście, że umarliście dla grzechu, żyjecie zaś dla Boga w Chrystusie Jezusie.

PSALM – Ps 118 – Alleluja, alleluja, alleluja.

Jak łania Dziękujcie Panu, bo jest dobry, *bo Jego łaska trwa na wieki. Niech dom Izraela głosi: * «Jego łaska na wieki».

Prawica Pana wzniesiona wysoko, * prawica Pańska moc okazała.

Nie umrę, ale żyć będę * i głosić dzieła Pana.

Kamień odrzucony przez budujących * stał się kamieniem węgielnym. Stało się to przez Pana * i cudem jest w naszych oczach.

EWANGELIA – Mt 28, 1-10

Po upływie szabat, o świcie pierwszego dnia tygodnia przyszła Maria Magdalena i druga Maria obejrzeć grób. A oto nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi. Albowiem anioł Pański zstąpił z nieba, podszedł, odsunął kamień i usiadł na nim. Postać jego jaśniała jak błyskawica, a szaty jego były białe jak śnieg. Ze strachu przed nim zadrżeli strażnicy i stali się jakby martwi.

Anioł zaś przemówił do niewiast: «Wy się nie bójcie! Gdyż wiem, że szukacie Jezusa Ukrzyżowanego. Nie ma Go tu, bo zmartwychwstał, jak zapowiedział. Przyjdźcie, zobaczcie miejsce, gdzie leżał. A idźcie szybko i powiedzcie Jego uczniom: „Powstał z martwych i oto udaje się przed wami do Galilei. Tam Go ujrzycie”. Oto, co wam powiedziałem».

Pośpiesznie więc oddaliły się od grobu, z bojaźnią i wielką radością, i pobięły oznajmić to Jego uczniom.

A oto Jezus stanął przed nimi, mówiąc: «Witajcie!» One podeszły do Niego, objęły Go za nogi i oddały Mu pokłon. A Jezus rzekł do nich: «Nie bójcie się! Idźcie i oznajmijcie moim braciom: niech udadzą się do Galilei, tam Mnie zobaczą».

Po Liturgii słowa następuje liturgia chrzcielna. Rozpoczyna się ona od Litanii do Wszystkich Świętych.

Panie, zmiłuj się nad nami.
Chryste, zmiłuj się nad nami.
Panie, zmiłuj się nad nami.
Święta Maryjo, Matko Boża,
Święty Michale,
Święci Aniołowie Boży,
Święty Janie Chrzcieliu,
Święty Józefie,
Święci Piotrze i Pawle,
Święty Andrzeju,
Święty Janie,
Święta Mario Magdaleno,
Święty Szczepanie,
Święty Ignacy Antiocheński,

Panie, zmiłuj się nad nami.
Chryste, zmiłuj się nad nami.
Panie, zmiłuj się nad nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módlcie się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módlcie się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.

Święty Wawrzyńcze,
Święci Wojciechu i Stanisławie,
Święte Perpetuo i Felicyto,
Święta Agnieszko,
Święty Grzegorzu,
Święty Augustynie,
Święty Atanazy,
Święty Bazyli,
Święty Marcinie,
Święty Benedykcie,
Święci Franciszku i Dominiku,
Święty Franciszku Ksawery,
Święty Janie Mario Vianneyu,
Święta Katarzyno Sieneńska,
Święta Tereso od Jezusa,
Wszyscy Święci i Święte Boże,

Bądź nam miłościw,
Od zła wszelkiego
Od każdego grzechu
Od śmierci wiecznej
Przez Twoje Wcielenie
Przez Twoją śmierć i Zmartwychwstanie
Przez Zesłanie Ducha Świętego
Prosimy Cię, my, grzesznicy,
Prosimy Cię, Jezu, Synu Boga żywego,
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.

módl się za nami.
módlcie się za nami.
módlcie się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módlcie się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módl się za nami.
módlcie się za nami.

wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.
wybaw nas, Panie.

wysłuchaj nas Panie.
wysłuchaj nas, Panie.
Chryste, usłysz nas.
Chryste, wysłuchaj nas.

Nadszedł czas, abyś odnowił przyrzeczenia chrzcielne. Weź swoją świecę chrzcielną i zapal od świecy na stole. Jeśli modlisz się w rodzinie, wyznaczcie

prowadzącego [P] – najlepiej, aby był to ojciec rodziny. Możesz rozpocząć ten obrzęd słowami zachęty:

Przez Misterium Paschalne zostaliśmy w sakramencie chrztu pogrzebani wespół z Chrystusem w Jego śmierci, aby razem z Nim wkroczyć w nowe życie. Po ukończeniu czterdziestodniowego postu odnowmy przyrzeczenia chrztu świętego, w których niegdyś wyrzekliśmy się złego ducha i jego spraw, a przyrzekliśmy służyć Bogu w świętym Kościele katolickim.

[P] Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych?

[Wszyscy pozostali odpowiadają jednogłośnie] Wyrzekam się.

[P] Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby ciebie grzech nie opanował?

[W] Wyrzekam się.

[P] Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

[W] Wyrzekam się.

[P] Czy wierzysz w Boga Ojca wszechmogącego, Stworzyciela nieba i ziemi?

[W] Wierzę.

[P] Czy wierzysz w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, a naszego Pana, narodzonego z Maryi Dziewicy, umęczonego i pogrzebanego, który powstał z martwych i zasiada po prawicy Ojca?

[W] Wierzę.

[P] Czy wierzysz w Ducha Świętego, święty Kościół powszechny, obcowanie Świętych, odpuszczenie grzechów, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

[W] Wierzę.

Jeśli masz wodę święconą – zanurz w niej rękę i czyniąc znak krzyża powiedz głośno:

Ja wymień otrzymane na chrzcie imiona odnawiam przyrzeczenia chrztu świętego. W imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.

Gdy już wyznałeś wiarę, przygotuj się do przyjęcia komunii duchowej.

Przenieś się myślami przed grób Pana Jezusa. Poczuj, jak trzęsie Ci się pod stopami ziemia tak, że aż tracisz równowagę. Spójrz na złamaną pieczęć, na kamień, który był zatoczony przed wejściem, a teraz już odsunięty, i na zamarłych ze strachu strażników. Przypatrzyć się Aniołowi Pańskiemu i jego szatom, tak śnieżnobiałym, że aż rażą w oczy. Zobacz i bojaźń, i wielką radość w oczach Marii Magdaleny i drugiej Marii. Wreszcie, bądź świadkiem ich spotkania z Panem Jezusem. Uciesz się tym, co widzisz, a nawet wzrusz.

Ale nade wszystko zapragnij być w tej chwili przy Zmartwychwstałym Panu Jezusie. Proś, aby Jego obecność tak rozradowała Twoją duszę jak dusze niewiast. I tak jak one, padnij Mu do nóg. Módl się modlitwą, której Cię nauczył: „Ojcze nasz...”

Przyjmij teraz komunię duchową, możesz posłużyć się tekstem modlitwy:

O Panie mój Jezu! dusza moja tęskni za Tobą, pragnie i pożąda Ciebie, jak spragniony źródła wody żyjącej; pójdź więc i weź w posiadanie całe serce, całą istotę moją, niechaj do Ciebie tylko należę.

Dziękuj Panu Jezusowi za Mękę, którą wycierpiał dla Ciebie, za Jego chwalebne zmartwychwstanie i za to, że otrzymujesz tak wiele łask za każdym razem, gdy przyjmujesz komunię.

Ofiarowanie siebie

Przyjmij, Panie, całą wolność moją. Zabierz pamięć, rozum oraz całą wolę. Wszystko, co mam lub posiadam, Ty mi dałeś. Wszystko to zwracam Tobie i oddaję całkowicie rządowi Twojej woli. Daj mi jedynie miłość ku Tobie i łaskę Swoją, a będę dość bogaty i niczego więcej nie pragnę. Amen.

Modlitwa ogłoszona przez papieża Klemensa XI

Wierzę w Ciebie, Panie, lecz wzmocnij moją wiarę; ufam Tobie, ale wspomóż moją nadzieję; miłuję Ciebie, lecz uczynź moją miłość bardziej gorącą; żałuję za moje grzechy, ale spraw, bym żałował doskonalej.

Uwielbiam Cię jako Stwórcę wszechrzeczy, pragnę Ciebie jako celu ostatecznego; wychwalam Cię jako ustawicznego dobroczyńcę, wzywam jako miłosiernego obrońcę.

Kieruj mną w swojej mądrości, otocz swą sprawiedliwością, pocieszaj dobrocią, chroń swoją potęgą.

Ofiaruję Ci moje myśli, Panie, aby mnie prowadziły do Ciebie; moje słowa, aby mówiły jedynie o Tobie; moje uczynki, aby zgodne były z Twoją wolą, i całe postępowanie moje, aby było życiem wyłącznie dla Ciebie.

Chcę tego, czego Ty chcesz, chcę dlatego, że Ty chcesz, chcę, jak Ty chcesz i jak długo chcesz.

Proszę Cię, Panie, abyś oświecił mój rozum, pobudził moją wolę, oczyścił ciało i uświęcił duszę.

Daj mi żałować za przeszłe grzechy i zwyciężyć przyszłe pokusy, opanować złe skłonności i nabywać odpowiednie dla mnie cnoty.

Daj mi, dobry Boże, miłość ku Tobie i wstręt do moich wad, szczerą troskę o bliźnich i pogardę tego, co złe na świecie.

Spraw, abym się starał słuchać przełożonych, pomagał podwładnym, dbał o przyjaciół i przebaczał wrogom.

Pomóż mi zwyciężać pożądliwość umartwieniem, skąpstwo jałmużną, gniewliwość łagodnością, a oziębłość zapalem.

Uczyń mnie roztropnym w radach, wytrzymałym w niebezpieczeństwach, cierpliwym w przeciwnościach i pokornym w powodzeniu.

Spraw, Panie, abym był skupiony w modlitwie, wstrzemięźliwy przy posiłku, dokładny w pracy i zdecydowany w zamiarach.

Natchnij mnie troską o czystość sumienia, skromność zachowania się i wyglądu, mowę bez zarzutu i życie uporządkowane.

Pomóż mi czuwać nad popędami natury, nad współpracą z łaską, zachowywaniem Twego prawa i postępowaniem wysługującym zbawienie.

Naucz mnie, jak jest małym to, co ziemskie, jak wielkim to, co Boskie, jak krótkim, co doczesne, jak nieskończonym, co wieczne.

Spraw, abym dobrze przygotował się na śmierć, przejął się lękiem Twojego sądu, uniknął potępienia i osiągnął niebo. Przez Chrystusa, naszego Pana. Amen.

Na zakończenie dzisiejszego przeczytaj lub zaśpiewaj pieśń wielkanocną.

Otrzyjcie już łzy płaczący, żale z serca wyzujcie.
Wszyscy w Chrystusa wierzący, weselcie się, radujcie.

Bo zmartwychwstał samowładnie, jak przepowiedział dokładnie.

Alleluja, alleluja, niechaj zabrzmie: alleluja!

Darmo kamień wagi wielkiej Żydzi na grób wtoczyli,

Darmo dla pewności wszelkiej zbrojnej straży użyli.

Na nic straż, pieczęć i skała nad grobem Pana się zdała. Alleluja...

Bóg wszechmocny, Bóg natury, wyższy nad wszystkie twory,
Wstaje z grobu, kruszy mury, nie zna zadanej zapory.
Zdjęta trwogą, straż upada i prawie sobą nie włada, Alleluja...

Salome i dwie Maryje w grobie czasu rannego
Słyszały głos: Pan wasz żyje, tu tylko odzież Jego.
Idźcie i to wszystko coście widziały, uczniom ogłoście”. Alleluja...

Niewiasty te się z nadziei widzenia Pana cieszą
I zaraz do Galilei z nowiną słodką śpieszą.
Oznajmują, co widziały, co im mówił anioł biały. Alleluja...

Do Emaus dwaj uczniowie idący, smutni srodze,
Zatopieni z Nim w rozmowie, nie poznali Go w drodze,
Aż gdy chleb im błogosławił i tak zdumionych zostawił. Alleluja...

Także Pan i Magdalenie żywy widzieć się daje,
Która słodkie to widzenie głośno wszędzie wyznaje:
Jezus zmartwychwstał prawdziwie, który cierpiał był zelżywie. Alleluja...

Bądźmy przeto zapewnieni, że choć wszyscy pomrzemy,
Z grobu kiedyś obudzeni, także zmartwychwstaniemy,
I że potem już bezpiecznie z Bogiem żyć będziemy wiecznie. Alleluja...

Że Chrystus spod mocy czarta plemię dobył Adama
I przez Zbawcę nam otwarta stoi do nieba brama.
Przez którą z otchłań ciemności zawiódł rzesze do jasności. Alleluja...

Jezu Chryste, dobry Panie! Ciebie kornie prosimy:
Niech przez Twoje zmartwychwstanie, gdy i my powstaniemy,
Z wybranymi Twymi w niebie wiecznie oglądamy Ciebie. Alleluja...



www.Czir.org

www.NieOpuscGo.pl